OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

Rok I. 11 września 1932 r. № 10.

EGZEKUCJA SĄDOWA

ORGAN ZAWODOWO KORPORACYJNY
KOMORNIKÓW SĄDOWYCH

Cena numeru Zł. 1.50

W A R S Z A W A

TREŚĆ:

Wydawca: **Zarząd Główny Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej w Okręgach Sądów Apelacyjnych Warszawskiego, Lubelskiego i Wileńskiego.**

Komitet Redakcyjny: **Wł. Jarczyk, H. de Castro Lacerda, T. Mieczyński**

Redaktor: **Władysław Jarczyk.**

Adres Redakcji i Admin.: **Warszawa, ul. Kredytowa 16 m. 29,** lokal Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzplitej Polskiej.

Konto P. K. O. 23.452

Redaktor przyjmuje codziennie (oprócz sobót i świąt) przy ul. Miodowej 11 m. 6 od godziny 16—18-ej.

Prenumerata miesięczna — zł. 4.50, kwartalna — 13.50.
Cena ogłoszeń: Strona — 100 Zł., 1/2 str. — 50 Zł., 1/4 str: 25 Zł., 1/8 str. — 12 Zł., 1/16 str. — 6 Zł.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Pragmatyka dla komisarzy sądowych.

Zarząd Główny Zrzeszenia Komorników Sądowych złożył p. Ministrowi Sprawiedliwości projekt rozporządzenia w przedmiocie pragmatyki służbowej dla komisarzy sądowych, opracowanej przez Komisję Tymczasową sfuzjowanych zrzeszeń komorników sądowych z całego Państwa.

W związku z unifikacją ustawodawstwa egzekucyjnego, mającego obowiązywać we wszystkich dzielnicach Rzeczypospolitej, sprawa pragmatyki dla komisarzy sądowych przybrała niezmiernie aktualny charakter, gdyż dzieło ustawodawcze, dokonane przez Komisję Kodyfikacyjną, a obecnie udoskonalane przez Komisję Ministerstwa Sprawiedliwości nie byłoby całkowite.

Projekt ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem podnosi urząd komornika sądowego, jako czynnika wykonawczego i rozstrzygającego w dziedzinie postępowania egzekucyjnego, a więc jest rzeczą nieodzowną, aby została przeprowadzona unifikacja i samej instytucji komorników sądowych, która jak dotychczas nie miała ściśle ustalonych ram organizacyjnych, a opierała się na różnych, często przestarzałych rozporządzeniach, okólnikach i instrukcjach, a w wielu kwestjach, pierwszorzędnego znaczenia, istniała wielka luka. Zdaje się, że nie będzie przesady w twierdzeniu, że instytucja komorników sądowych, pod względem organizacyjno - prawnym, jest chyba jedyną w ustroju sądownictwa polskiego, która od 1 września 1917 roku nie uległa żadnym zmianom mimo wymogów życia, aczkolwiek organizacja organów wymiaru sprawiedliwości stale postępowała naprzód.

Projekt ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem stawia na nowe tory egzekucję sądową w Rzeczypospolitej, a dla instytucji komorników sądowych otwiera się nowa karta. Aby była zapisaną najchlubniej, ku chwale polskiego sądownictwa, organizacja instytucji komorników sądowych powinna oprzeć się na mocnych, realnych podstawach prawnych, obejmujących całokształt zagadnień i usuwających te luki, które uniemożliwiają jej stanąć na wysokości zadania.

Projekt rozporządzenia w przedmiocie pragmatyki dla komisarzy sądowych, opracowany przez Komisję Tymczasową sfuzjowanych zrzeszeń komorników sądowych, jest pierwszym krokiem naprzód w kierunku stworzenia tych właśnie podstaw na których ma powstać świadoma swych obowiązków i praw nowa instytucja komisarzy sądowych.

Całokształt zagadnień, dotyczących kwalifikacji, obowiązków i uprawnień komorników sądowych znalazł swoje rozwiązanie w projekcie pragmatyki, najbardziej dostosowanym do istniejących warunków i uwzględniającym najaktualniejsze kwestje wysuwane przez kierownicze czynniki Ministerstwa Sprawiedliwości, Komisję Kodyfikacyjną i organizację zawodową komorników sądowych.

To też nie wątpimy, że projekt pragmatyki zostanie wzięty za podstawę przy rozważaniu przez Ministerstwo Sprawiedliwości kwestji, dotyczących instytucji komorników sądowych, a art. 47 projektu pragmatyki, zmieniający nazwę komornik sądowy, na komisarz sądowy zostanie uwzględniony przy ostatecznym redagowaniu projektu ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem.

Ani momenty historyczne, ani względy słownikowe nie przemawiają za utrzymaniem tytułu „komornik", przeciwnie — wiele względów przemawia za zmianą tego tytułu. Urzędowa nazwa „komornik" nie przyjęła się wśród społeczeństwa mimo, iż komornicy takiem jedynie mianem się posługują. Ludność całego kraju nazywa komornikiem lokatora, płacącego komorne. W dzielnicy południowej kraju ludność zwie komornikiem rejenta, czyli notarjusza. W niektórych prowincjach komornikiem bywa nazywany egzekutor podatkowy lub woźny sądowy, wykonujący drobne egzekucje i doręczenia. W niektórych odcinkach pasów kresowych zwani są komornikami strażnicy graniczni, urzędujący na „komorze celnej". Jedynie komornik nigdzie nie jest nazywany „komornikiem" — i to ani wśród warstw inteligencji, ani wśród ludności wogóle. Wszędzie natomiast komornik jest tytułowany „komisarzem", a nawet w dzielnicach południowych ludność nazywa komisarzami urzędników sądowych, którzy wykonują egzekucje sądowe. Nie można odmówić słuszności tej nomenklaturze, która na terenie całego Państwa samorzutnie przyjęła się wśród społeczeństwa.

Czynniki rządowe ustanowiły tytuł „komisarz" dla osób urzędowych, powołanych do służby zewnętrznej, lub reprezentacyjnej. A więc są komisarze starostw, policji, skarbowi i t. d., są też i sądowi, ale dotychczas li tylko w aktach urzędowych zwani „komornikami".

Nie wiemy jak nazwa „komornik sądowy" przedostała się do U. P. C. i akt urzędowych, gdyż trudno jest dociec dlaczego przy tłomaczeniu rosyjskiej U. P. C. na polski przetłomaczono „sudiebnyj prystaw" (komisarz sądowy) na „komornik sądowy"?

aczkolwiek nazwa ,,komisarz sądowy" dokładnie określa czynności komornika, jako organu wykonawczego.

Być może, że w okresie tłomaczenia U. P. C. nazwa ,,komisarz", a raczej ,,prystaw", mogła wywoływać zrozumiałą niechęć do niej, ale obecnie te zastrzeżenia już nie istnieją, a względy praktyczne i rzeczowe przemawiają bezwzględnie za zmianą tej nazwy.

Na innem miejscu ,,Egzekucji Sądowej" zamieszczamy projekt rozporządzenia w przedmiocie pragmatyki służbowej dla komisarzy sądowych.

Projekt rozporządzenia

w przedmiocie pragmatyki służbowej dla Komisarzy Sądowych.

ROZDZIAŁ I.

Postanowienia ogólne.

Art. 1. Komisarz sądowy jest osobą urzędową, powołaną do wykonywania wyroków i decyzyj sądowych w sprawach cywilnych oraz do protestowania weksli i czeków.

Art. 2. Stosunek służbowy komisarza sądowego zawiązuje się przez mianowanie z chwilą doręczenia aktu nominacyjnego.

Art. 3. Komisarze sądowi urzędują w przydzielonych im rewirach na terenie właściwego sądu okręgowego.

Art. 4. Komisarzem sądowym mianowany być może ten, kto:

a) jest obywatelem polskim o nieskazitelnej przeszłości, posiada zdolność do działań prawnych oraz uzdolnienie fizyczne i umysłowe do pełnienia odnośnych obowiązków służbowych, tudzież włada biegle językiem polskim w mowie i piśmie;

b) ukończył 25 lat życia;

c) ukończył średni zakład naukowy;

d) odbył przepisaną dla komisarzy sądowych praktykę;

e) złożył z pomyślnym wynikiem egzamin na komisarza sądowego.

Osoba, przeciw której toczy się postępowanie karno-sądowe lub upadłościowe, albo też postępowanie o pozbawienie jej własnej woli, nie może być mianowana komisarzem sądowym, dopóki trwa powyższe postępowanie.

Art. 5. Zasadniczy teren, na którym komisarz sądowy upoważniony jest wykonywać czynności urzędowe, stanowi jego rewir urzędowy.

Art. 6. Ilość rewirów urzędowych w okręgach poszczególnych sądów okręgowych oznacza Minister Sprawiedliwości na wniosek prezesa sądu apelacyjnego.

ROZDZIAŁ II.

Praktyka.

Art. 7. Praktyka na stanowisko komisarza sądowego trwa zasadniczo 2 lata, z których 6 miesięcy przypada na sąd grodzki i okręgowy, zaś pozostały okres na praktykę u komisarza sądowego. Praktyka jest bezpłatna.

Art. 8. Podania o dopuszczenie do praktyki w sądzie mogą wnosić kandydaci, którzy ukończyli conajmniej 25 lat życia i odpowiadają warunkom wymienionym w art. 4.

Na praktykę u komisarza sądowego kandydaci otrzymują przydział za pośrednictwem Zarządu Głównego Zrzeszenia Komisarzy Sądowych.

Podania należy wnosić do właściwego prezesa sądu apelacyjnego, za pośrednictwem prezesa sądu okręgowego z dołączeniem potrzebnych dokumentów i własnoręcznie napisanego życiorysu.

Art. 9. O dopuszczeniu, zwolnieniu, oraz zwolnieniu od odbywania praktyki decyduje prezes właściwego sądu apelacyjnego, który o powziętem postanowieniu zawiadamia w drodze urzędowej kierownika sądu, sprawującego nadzór nad praktykantem.

Art. 10. Przed rozpoczęciem praktyki stan zdrowia praktykanta na komisarza sądowego bada lekarz urzędowy.

Opinji lekarza urzędowego nie należy zasięgać, jeśli kandydatem jest osoba pozostająca w czynnej służbie państwowej.

Art. 11. Przed rozpoczęciem praktyki w sądzie kandydat składa wobec kierownika sądu, w którym ma odbywać praktykę, przyrzeczenie służbowe w brzmieniu przyrzeczenia, składanego przez praktykantów na państwową służbę cywilną.

O złożeniu przyrzeczenia i rozpoczęciu praktyki kierownik sądu właściwego powiadamia prezesa sądu apelacyjnego.

Art. 12. W ciągu praktyki kandydat winien zaznajomić się z całokształtem działalności sekretarjatu sądowego, a w szczególności z temi przepisami i czynnościami sądowemi, które mają łączność z działalnością komisarza sądowego.

Art. 13. Do okresu praktyki nie wlicza się czasu, w ciągu którego praktykant nie pełnił obowiązków z powodu urlopu, służby wojskowej lub choroby.

Art. 14. Bezpośredni nadzór nad sprawowaniem się i pracą praktykanta sprawuje kierownik sądu, w którym kandydat odbywa praktykę, który składa opinję z odbytej praktyki prezesowi sądu apelacyjnego.

Nadzór nad kandydatem odbywającym praktykę u komisarza sądowego sprawuje właściwy komisarz sądowy. O sprawowaniu się i postępach w pracy komisarz sądowy komunikuje prezesowi właściwego sądu apelacyjnego.

W razie ujemnej opinji prezes sądu apelacyjnego może nie dopuścić kandydata do egzaminu.

Art. 15. Z ukończenia praktyki w sądzie kierownik właściwego sądu wystawia kandydatowi odpowiednie zaświadczenie. Z praktyki odbytej u komisarza sądowego zaświadczenie wystawia właściwy komisarz sądowy.

Art. 16. Od odbycia praktyki w sądzie wolne są osoby:

a) które mają ukończone studja prawnicze i odbyły conajmniej jednoroczną aplikację sądową lub adwokacką,

b) które złożyły egzamin, przepisany dla kandydatów do służby przygotowawczej na stanowiska II kategorji w zarządzie centralnym Ministerstwa Sprawiedliwości, jako też w sądach i urzędach wymiaru sprawiedliwości (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 90), albo od tych egzaminów zostali zwolnieni.

W pewnych, zasługujących na uwzględnienie, wypadkach prezes właściwego sądu apelacyjnego może skrócić osobom wymienionym w pkt. a i b czas praktyki u komisarza sądowego.

ROZDZIAŁ III.

Egzamin na komisarza sądowego.

Art. 17. Po ukończeniu praktyki w sądzie i u komisarza sądowego kandydat winien poddać się egzaminowi na stanowisko komisarza sądowego.

Art. 18. Podania o dopuszczeniu do egzaminu kandydat winien wnosić w drodze służbowej, do prezesa właściwego sądu apelacyjnego.

Do podania należy dołączyć zaświadczenie z praktyki odbytej w sądzie i u komisarza sądowego względnie zwolnienie od obowiązku odbywania praktyki w sądzie.

Art. 19. O dopuszczeniu kandydata do egzaminu decyduje, na podstawie posiadanych dokumentów, prezes właściwego sądu apelacyjnego; o postanowieniu swem powiadamia kandydata, z ewentualnem wyznaczeniem mu terminu egzaminu.

Art. 20. Komisję egzaminacyjną ustanawia przy sądzie apelacyjnym prezes tegoż sądu apelacyjnego. Komisja składa się z przewodniczącego, jego zastępcy i odpowiedniej liczby członków, mianowanych na okres dwuletni z pośród sędziów okręgowych lub grodzkich i doświadczonych komisarzy sądowych, urzędujących w siedzibie sądu apelacyjnego. Członków komisji mianuje prezes sądu apelacyjnego z pośród kandydatów przedstawionych: sędziów przez prezesa sądu okręgowego, komisarzy sądowych — przez Zarząd Główny Zrzeszenia Komisarzy Sądowych.

Art. 21. Komisja egzaminacyjna składa się z przewodniczącego względnie jego zastępcy i 2-ch członków: jednego sędziego okręgowego wzgl. grodzkiego i komisarza sądowego.

Przewodniczący oznacza kolejność egzaminowania i sam bierze w niem udział.

Przy głosowaniu przewodniczący oddaje swój głos ostatni. Uchwały komisji zapadają większością głosów i są ostateczne.

Art. 22. Egzamin jest pisemny i ustny.

Art. 23. Przedmiotem egzaminu pisemnego są tematy z zakresu czynności egzekucyjnych.

Art. 24. Przy egzaminie ustnym kandydat winien wykazać:

a) ogólną znajomość ustawy konstytucyjnej, ustroju władz i urzędów państwowych, samorządowych, kodeksu postępowania cywilnego, ustawy o państwowej służbie cywilnej i pragmatyki służbowej dla komisarzy sądowych;

b) znajomość zasad organizacji sądów i urzędów wymiaru sprawiedliwości;

c) ogólną znajomość przepisów sądowych kancelaryjno-manipulacyjnych;

d) dokładną znajomość przepisów zawartych w ustawie o sądowem postępowaniu egzekucyjnem.

Art. 25. Jeżeli komisja egzaminacyjna jednogłośnie uzna zadanie pisemne kandydata za niedostateczne, uważa się wynik egzaminu bez ustnego już egzaminowania za „niedostateczny".

Art. 26. Ustanawia się następujące oceny egzaminacyjne:

a) bardzo dobry, jeżeli kandydat wykazał wybitną znajomość przedmiotu egzaminacyjnego,

b) dobry, jeżeli kandydat wykazał dokładną znajomość przedmiotu,

c) dostateczny, jeżeli wiadomości kandydata są wystarczające,

d) niedostateczny, jeżeli wiadomości kandydata są niewystarczające.

Art. 27. W razie niedostatecznego wyniku pierwszego egzaminu, na życzenie kandydata przewodniczący komisji wyznacza termin powtórzenia egzaminu. Termin ten wyznaczyć można nie wcześniej niż w trzy miesiące, a najpóźniej w ciągu roku od pierwszego egzaminu.

Art. 28. Komisja egzaminacyjna dla komisarzy sądowych prowadzi księgę protokółów egzaminu, według załączonego wzoru.

Art. 29. Kandydat otrzymuje świadectwo z odbytego egzaminu, wystawione przez komisję egzaminacyjną według załączonego wzoru.

Świadectwo winno być podpisane przez wszystkich członków komisji i zaopatrzone pieczęcią sądu apelacyjnego, przy którym urzęduje komisja.

ROZDZIAŁ IV.

Mianowanie komisarzy sądowych i objęcie urzędowania.

Art. 30. O każdem wolnem stanowisku komisarza sądowego prezes sądu okręgowego zarządza ogłoszenie w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Sprawiedliwości.

Art. 31. Kandydaci na urząd komisarza sądowego winni wnosić podania do prezesa sądu okręgowego, w którego okręgu stanowisko jest wolne. Do podania należy dołączyć dokumenty w oryginałach lub uwierzytelnionych odpisach, stwierdzające posiadanie warunków do objęcia urzędu komisarza sądowego oraz życiorys.

Kandydaci na stanowisko komisarza sądowego, pozostający w czynnej służbie państwowej, winni składać podania w drodze służbowej.

Art. 32. Podania wszystkich kandydatów z dokumentami i opinją przedstawia prezes sądu okręgowego w drodze urzędowej.

Art. 33. Komisarza sądowego mianuje na dany urząd Minister Sprawiedliwości, a prezes sądu okręgowego przydziela mu wakujący rewir.

Art. 34. W ciągu dni pietnastu od daty doręczenia dekretu nominacyjnego komisarz sądowy składa przed prezesem sądu okręgowego przysięgę na urząd komisarza sądowego według następującej roty: „Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu i Wszechwiedzącemu, że urząd komisarza sądowego pełnić będę gorliwie i sumiennie, zgodnie z obowiązującem prawem, tak mi Panie Boże dopomóż".

Po złożeniu przysięgi komisarz sądowy składa w ciągu dni trzydziestu kaucję do depozytu sądu okręgowego i obejmuje urzędowanie.

W razie nieusprawiedliwionego niezachowania terminu objęcia urzędowania Minister Sprawiedliwości na wniosek prezesa sądu okręgowego, ma prawo unieważnić nominację.

Art. 35. Dla komisarza sądowego prowadzi prezes sądu okręgowego wykaz stanu służby na wzór wykazu dla urzędników państwowych.

ROZDZIAŁ V.

Obowiązki komisarza sądowego.

Art. 36. Komisarz sądowy obowiązany jest wypełniać gorliwie i zgodnie z przepisami obowiązki swego zawodu według swej najlepszej woli i wiedzy, dbać o szybkie i sprawne wykonanie egzekucji, tudzież o dobro powierzonych mu do wykonania spraw.

Art. 37. Komisarzowi sądowemu nie wolno oddawać się zajęciom ubocznym, którego przeszkadzały w pełnieniu obowiązków, albo mogły zachwiać zaufanie do jego czynności. Zezwolenia na zajęcia uboczne udziela władza przełożona.

Art. 38. Komisarz sądowy zarówno na służbie, jak i poza nią winien zachować się tak, by w niczem nie uchybić godności sprawowanego urzędu.

Art. 39. Komisarzowi sądowemu poza opłatami taksowemi nie wolno przez wyzyskanie swego stanowiska przysparzać lub starać się o przysporzenie sobie lub swej rodzinie jakichkolwiek korzyści.

Art. 40. Komisarz sądowy obowiązany jest złożyć do depozytu sądowego kaucję w kwocie 2000 złotych. Kaucja może być złożona bądź w gotówce, bądź w papierach wartościowych, mających przywilej papierów pupilarnych, bądź przez zabezpieczenie hipoteczne na majątku nieruchomym.

Za zgodą prezesa sądu apelacyjnego komisarz sądowy może złożyć kaucję w czterech ratach, płatnych w ciągu 2-ch lat, od chwili objęcia urzędu, przyczem pierwszą ratę obowiązany jest złożyć przed objęciem urzędowania.

Art. 41. Komisarz sądowy pełni czynności egzekucyjne osobiście; do czynności kancelaryjnych oraz doręczeń wezwań i zawiadomień może utrzymywać personel pomocniczy.

Art. 42. Komisarz sądowy winien utrzymywać kancelarję w okręgu sądu grodzkiego miejsca swego urzędowania.

Art. 43. Godziny przyjęć dla osób zainteresowanych komisarz sądowy winien dostosować do warunków miejscowych i podać o tem do powszechnej wiadomości na tablicy, umieszczonej na drzwiach wejściowych swej kancelarji. Na tablicy winien być również podany adres prywatny mieszkania komisarza sądowego.

Jeżeli w okręgu jednego sądu grodzkiego jest kilku komisarzy sądowych, wszystkich obowiązują jednakowe godziny urzędowania — przyjęć.

Art. 44. W sprawach wyjątkowo pilnych komisarz sądowy winien przyjąć osoby zainteresowane poza godzinami przyjęć.

ROZDZIAŁ VI.

Prawa komisarza sądowego.

Art. 45. Komisarz sądowy mianowany jest na stałe.

Rozwiązanie stosunku służbowego może nastąpić jedynie w myśl zasad wyłuszczonych w art. 72 niniejszego rozporządzenia.

Art. 46. Komisarzowi sądowemu służy przy pełnieniu służby prawo do szczególnej ochrony prawnej, określone w ustawie karnej.

Art. 47. Komisarz sądowy używa tytułu ,,Komisarz sądowy w . . . . rewiru . . . .".

Art 48. Komisarz sądowy używa pieczęci metalowych do laku i tuszu o wyobrażeniach orła państwowego, sporządzonych przez mennicę państwową, w myśl zasad, ustalonych w rozporządzeniach Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24. XI. 32 r. (D. U. R. P. Nr. 80, poz. 629) i z dnia 2 grudnia 1931 r. (D. U. R. P. Nr. 107, poz. 831). Napis na tych pieczęciach będzie następujący: ,,Komisarz sądowy w . . . .".

Koszta wykonania pieczęci ponosi komisarz sądowy.

Wykaz pieczęci prowadzi prezes sądu okręgowego.

Art. 49. W razie zmiany siedziby lub ustąpienia ze stanowiska, komisarz sądowy zwraca pieczęć do rąk naczelnika sądu

grodzkiego lub przekazuje ją następcy za potwierdzeniem odbioru i za zwrotem kosztów.

W nowej siedzibie komisarz sądowy otrzymuje pieczęć od poprzednika w urzędzie lub za pośrednictwem naczelnika sądu grodzkiego.

Art. 50. Komisarz sądowy używa oznak, przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości, wydanego w porozumieniu z Prezesem Rady Ministrów oraz Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 11 lipca 1931 r. w sprawie oznak urzędów i organów pomocniczych i wykonawczych w dziale Ministerstwa Sprawiedliwości (D. U. R. P. Nr. 74, poz. 601) z napisem wymienionym w § 5 pkt. 2 tegoż rozporządzenia.

Art. 51. Komisarz sądowy może się wyłączyć od przeprowadzenia czynności egzekucyjnych stosownie do postanowień o wyłączeniu sędziów w myśl przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Art. 52. Legitymację urzędową wydaje komisarzowi sądowemu prezes sądu apelacyjnego. Legitymacja ta służyć ma do ewentualnego wylegitymowania się przy pełnieniu czynności urzędowych, oraz do uzyskania ulg w przejazdach kolejami państwowemi.

Art. 53. Komisarz sądowy nie pobiera uposażenia ze Skarbu Państwa, natomiast pobiera opłaty za swe czynności według specjalnej taksy.

Na wypadek braku pracy i spowodowanego tem pozbawienia dochodów, komisarz sądowy otrzymuje ze Skarbu Państwa zasiłek, równający się wysokości uposażenia urzędnika państwowego według VIII grupy uposażenia, szczebla ,,a'', z uwzględnieniem dodatków do uposażeń, jakie na zasadzie obowiązujących przepisów otrzymują urzędnicy państwowi w służbie czynnej.

O ile komisarz sądowy wykaże, że w dochodach swych nie uzyskuje miesięcznej kwoty, równającej się uposażeniu urzędnika państwowego w VIII stopniu służbowym, Skarb Państwa wypłaca mu różnicę ustalonego niedoboru w dochodach, w granicach wyżej wyszczególnionych.

Art. 54. Komisarz sądowy ma prawo do urlopu wypoczynkowego do sześciu tygodni w każdym roku kalendarzowym. O rozpoczęciu i ukończeniu urlopu winien zawiadomić naczelnika sądu grodzkiego.

Art. 55. Komisarzowi sądowemu służy prawo do uposażenia emerytalnego, a wdowie i sierotom po nim do zaopatrzenia wdowiego i sierocego na zasadach unormowanych ustawą o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych z dnia 11 grudnia 1923 r. Dz. U. R. P. Nr. 6 z r. 1924, poz. 46 z uwzględnieniem zmian, nowelizujących tę ustawę.

Art. 56. Komisarzowi sądowemu liczy się do wysługi emerytalnej czas nieprzerwanej służby w tym charakterze, z uwzględnieniem nabytych już praw do emerytury z tytułu poprzedniej służ-

by państwowej, wojskowej lub pracy zawodowej, według zasad obowiązującej ustawy emerytalnej.

Art. 57. Świadczenia, wynikające z art. 7 powołanej ustawy emerytalnej opłaca komisarz sądowy miesięcznie z góry w ten sposób, że w początkowych pięciu latach służby w charakterze komisarza sądowego opłaty te wymierzane będą według VIII-ej, a po pięciu latach służby — według VII-ej grupy uposażenia, na zasadach obowiązującej ustawy uposażeniowej dla pracowników państwowych i zawodowych wojskowych. Świadczenia powyższe wymierza prezes sądu apelacyjnego z uwzględnieniem stanu rodzinnego komisarza sądowego, na ogólnych zasadach obowiązującej ustawy emerytalnej dla pracowników państwowych i ich rodzin.

Opłaty mają być wpłacane do właściwej kasy Urzędu Skarbowego, a dowody wpłaty mają być dołączone do akt osobowych komisarza sądowego. Nieuiszczenie opłaty powoduje utratę praw emerytalnych za czas, w którym zaniedbano uiszczenia, a zaniechanie wpłat przez przeciąg jednego roku powoduje zupełną utratę praw emerytalnych.

Władzy mianującej służy prawo zezwolenia na jednorazowe uiszczenie opłat za cały rok z góry i uiszczenie niewpłaconych sum, o ile nie nastąpiła utrata praw emerytalnych w myśl postanowień poprzedniego ustępu.

Art. 58. Uposażenie emerytalne komisarzy sądowych i zaopatrzenie dla ich rodzin wymierza prezes sądu apelacyjnego w okręgu którego komisarz sądowy w danej chwili służbę pełni, w porozumieniu z właściwą Izbą Skarbową według zasad obowiązującej ustawy emerytalnej dla pracowników państwowych.

Wysokość uposażenia emerytalnego ma być ustalona według normy, jaką ostatnio stosowano przy opłacaniu składek emerytalnych w myśl postanowień art. 57 niniejszego rozporządzenia.

Komisarze sądowi, którzy przedtem pozostawali w służbie państwowej lub wojskowej, posiadali już przy przejściu na służbę w charakterze komisarzy sądowych wyższy stopień służbowy od norm ustalonych w art. 57 i opłacali już w dawnej służbie świadczenia emerytalne, opłacają je nadal w służbie w charakterze komisarzy sądowych w wymiarze, ustalonym dla grupy i szczebla, w jakim ostatnio pozostawali w służbie państwowej lub wojskowej.

Osobom tym służy prawo do uposażenia emerytalnego, odpowiadającego wysokości opłacanych składek emerytalnych.

Art. 59. Osoby, które w chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia pełnią już służbę komisarzy sądowych, mają prawo do spłacenia składek emerytalnych za czas całej służby komornikowskiej według norm, wskazanych w art. 57. Wysokość świadczenia z powyższego tytułu oznaczy właściwy prezes sądu apelacyjnego, który władny jest powstałą stąd należność przypisać do spłaty ratalnej, sięgającej nie wyżej, aniżeli 60 rat miesięcznych.

Art. 60. Osoby, które jako emeryci państwowi pełnią służbę komisarza sądowego, mogą zrzec się praw emerytalnych z ty-

tułu służby w charakterze komisarzy sądowych, mogą otrzymywać nadal uposażenie emerytalne z tytułu poprzedniej służby i w takim razie nie opłacać składek emerytalnych z tytułu służby w charakterze komisarza sądowego. Osobom tym służy jednak prawo do zawieszenia wypłaty uposażenia emerytalnego z tytułu poprzedniej służby państwowej, a wówczas nabywają one prawa i przyjmują na siebie obowiązki dotyczące uposażenia emerytalnego i zaopatrzenia rodzin, wyszczególnione w art. art. 57 i 58 niniejszego rozporządzenia.

Art. 61. O ile przepisy niniejsze inaczej nie stanowią, należy pod względem obowiązków i uprawnień emerytalnych dla komisarzy sądowych i ich rodzin stosować analogicznie przepisy obowiązującej ustawy emerytalnej dla pracowników państwowych.

ROZDZIAŁ VII.

Nadzór służbowy.

Art. 62. Nadzór nad komisarzem sądowym sprawuje prezes sądu okręgowego, w którego okręgu komisarz sądowy urzęduje. Prezes sądu okręgowego może zlecić czynności nadzorcze sędziemu grodzkiemu.

Art. 63. W zakres nadzoru prezesa sądu okręgowego, względnie wyznaczonego przezeń sędziego, należy przeprowadzenie wizytacji kancelarji komisarzy sądowych, badanie zażaleń osób zainteresowanych na ich czynności, przeglądanie ksiąg i akt urzędowych, kontrola czynności egzekucyjnych, sprawdzanie, czy egzekucja prowadzona jest dobrze, oraz czy pobierane opłaty zgodne są z taksą.

Art. 64. Przeprowadzenie wizytacji kancelarji komisarza sądowego winno się odbyć conajmniej raz do roku.

Art. 65. Prezes sądu okręgowego ma prawo tymczasowo zawiesić komisarza sądowego w pełnieniu obowiązków służbowych, w wypadku, gdy dalsze pozostawanie go na służbie mogłoby narazić powagę urzędu lub groziłoby dobru osób zainteresowanych. O każdym wypadku tymczasowego zawieszenia należy w ciągu 8 dni zawiadomić komisję dyscyplinarną, która w ciągu dalszych dni ośmiu poweźmie uchwałę zatwierdzającą lub uchylającą, zawieszenie. Uchwałę taką należy zakomunikować natychmiast właściwej władzy celem wykonania.

Art. 66. Komisarza sądowego, który narusza obowiązki swego urzędu przez czyn lub zaniechanie, pociąga się niezależnie od sądowej odpowiedzialności karnej lub cywilnej, do odpowiedzialności porządkowej lub dyscyplinarnej według postanowień rozdziału IX.

Art. 67. W razie ustąpienia komisarza sądowego i objęcia

stanowiska przez jego następcę, należy sporządzić protokół objęcia i oddania urzędowania.

Art. 68. W razie śmierci komisarza sądowego lub nieobecności jego przy przekazywaniu rewiru innemu komisarzowi sądowemu, lub zawieszenia go w urzędowaniu, prezes sądu okręgowego winien natychmiast zarządzić zabezpieczenie ksiąg, pieczęci, akt i pieniędzy, znajdujących się w kancelarji tego komisarza.

ROZDZIAŁ VIII.

Zastępstwo komisarza sądowego i ustanie stosunku służbowego.

Zastępstwo komisarza sądowego i ustanie stosunku służbowego.

Art. 69. Zastępcą komisarza sądowego może być:

a) inny komisarz sądowy,

b) sekretarz sądowy, posiadający złożony egzamin na stanowisko komisarza sądowego, względnie kwalifikacje, zwalniające go od obowiązku składania egzaminu,

c) kandydat, posiadający złożony egzamin na stanowisko komisarza sądowego.

Jeżeli zastępcą komisarza sądowego, na wniosek tegoż komisarza, będzie wyznaczony kandydat wymieniony w pkt. c. niniejszego artykułu — wszelką odpowiedzialność zarówno prawną, jak i materjalną przyjmuje na siebie komisarz sądowy wnioskujący.

Art. 70. Jeżeli zastępcą komisarza sądowego jest inny komisarz sądowy lub sekretarz sądowy, są oni odpowiedzialni osobiście zarówno prawnie, jak i materjalnie za dokonane przez siebie czynności.

Art. 71. Zastępca utrzymuje biuro komisarza sądowego, którego zastępuje: z pobieranych opłat, po potrąceniu wydatków, połączonych z utrzymaniem tego biura, połowę zatrzymuje dla siebie, a drugą oddaje komisarzowi sądowemu, którego zastępuje.

Art. 72. Stosunek służbowy komisarza sądowego ustaje:

1) z chwilą śmierci, 2) z powodu zrzeczenia się urzędu, 3) wskutek upadku sił fizycznych lub umysłowych, stwierdzonego orzeczeniem komisji lekarskiej, jeżeli komisarz sądowy stał się trwale niezdolnym do służby, 4) wskutek prawomocnego wyroku dyscyplinarnego lub karnego, pociągającego za sobą utratę zdolności do piastowania urzędu, 5) z powodu nieusprawiedliwionego niezachowania terminu do objęcia urzędowania lub niezłożenia kaucji.

W wypadku zrzeczenia się stanowiska, komisarz sądowy winien pełnić obowiązki aż do chwili zwolnienia go ze stanowiska; zrzeczenie się jest niedopuszczalne, o ile przeciwko komisarzowi sądowemu toczy się postępowanie dyscyplinarne lub karne, aż do ukończenia postępowania.

ROZDZIAŁ IX.

Odpowiedzialność dyscyplinarna.

Art. 73. Za wykroczenia służbowe komisarze sądowi ulegają odpowiedzialności porządkowej, a za występki służbowe odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Art. 74. Występkiem służbowym jest takie naruszenie obowiązku służbowego, lub naraża dobro publiczne na szkodę.

Wykroczeniem służbowem jest każde naruszenie obowiązku służbowego, które nie posiada znamion występku służbowego.

Zbieg kilku wykroczeń służbowych i ich powtarzanie się uważa się za występek służbowy.

Art. 75. O ile postępowanie dyscyplinarne lub porządkowe toczy się równocześnie z karnem postępowaniem sądowem w tej samej sprawie, należy je zawiesić, aż do ostatecznego ukończenia karnego postępowania sądowego.

Art. 76. Komisarz sądowy skazany prawomocnym wyrokiem sądu, będzie pozbawiony urzędu bez postępowania dyscyplinarnego, jeżeli skazanie to w skutkach swych powoduje utratę zdolności do piastowania urzędu publicznego.

Art. 77. W postępowaniu dyscyplinarnem i porządkowem nie rozpoznaje się roszczeń cywilnych.

Art. 78. Za wykroczenia służbowe nakłada się następujące kary porządkowe: 1) upomnienie i 2) grzywnę od 50—200 złotych.

Art. 79. Kary porządkowe nakłada prezes właściwego sądu okręgowego, jeżeli sprawa nie została już skierowana na drogę postępowania dyscyplinarnego.

Kary porządkowe można również orzec w postępowaniu dyscyplinarnem.

Art. 80. Przed nałożeniem kary porządkowej należy dać obwinionemu możność złożenia wyjaśnień.

Decyzję o nałożeniu kary porządkowej należy doręczyć obwinionemu na piśmie z podaniem motywów. W ciągu siedmiu dni od daty doręczenia odpisu decyzji, obwiniony może zaskarżyć tę decyzję do prezesa sądu apelacyjnego, który rozstrzyga sprawę ostatecznie. Od orzeczenia nakładającego karę porządkową w postępowaniu dyscyplinarnem nie służy obwinionemu środek odwoławczy.

Art. 81. Za występki służbowe komisarza sądowego nakłada się następujące kary dyscyplinarne:

a) naganę,
b) grzywnę od 200 — 500 złotych,
c) odliczenie lat służby od 1 — 3 lat,
d) przeniesienie na inne miejsce służbowe,
e) przeniesienie w stały stan spoczynku,
f) wydalenie ze służby.

Art. 82. Komisarz sądowy, który nie uiścił we właściwym czasie orzeczonej prawomocnie grzywny, będzie zawieszony w czynnościach decyzją prezesa sądu okręgowego, aż do czasu całkowitego uiszczenia lub ściągnięcia orzeczonej grzywny.

Art. 83. Wydalenie ze służby pociąga za sobą utratę wszelkich praw związanych z piastowaniem urzędu komisarza sądowego.

Art. 84. Wykonanie kar należy do prezesa sądu okręgowego. Siedzibą urzędową dla komisarza sądowego skazanego na karę przeniesienia do innej miejscowości wyznacza Minister Sprawiedliwości.

Art. 85. W razie zawieszenia komisarza sądowego w służbie komisarz otrzymuje od swego zastępcy jako zasiłek na utrzymanie jedną trzecią część opłat, po uprzedniem potrąceniu wydatków, połączonych z utrzymaniem biura i wynagrodzeniem zastępcy. Pozostała część opłat będzie zwrócona komisarzowi sądowemu lub przelana na rzecz Skarbu Państwa, stosownie do wyników postępowania dyscyplinarnego.

Art. 86. Praktykanci, odbywający praktykę w sądzie, mogą być karani:

1) za wykroczenia służbowe — przez prezesa sądu okręgowego — upomnieniem, w wypadku cięższym — naganą i 2) za występki służbowe przez prezesa sądu apelacyjnego — pozbawieniem prawa odbywania praktyki w sądzie.

Za niewłaściwe zachowanie się podczas praktyki w kancelarji komisarza sądowego, praktykant na wniosek komisarza, złożony za pośrednictwem Zarządu Zrzeszenia Komisarzy Sądowych będzie odpowiadał w myśl zasad wyżej wyłuszczonych.

Przed nałożeniem kary nagany lub pozbawienia prawa odbywania praktyki — należy dać praktykantowi możność złożenia wyjaśnień.

Od orzeczeń, nakładających karę nagany lub pozbawienia prawa odbywania praktyki, służy praktykantowi, w ciągu dni siedmiu, prawo złożenia zażalenia do władzy bezpośrednio przełożonej nad władzą wydającą orzeczenie, która orzeka ostatecznie.

ROZDZIAŁ X.

Przepisy przejściowe i końcowe.

Art. 87. Komornicy sądowi urzędujący w okręgach apelacyjnych: warszawskim, lubelskim i wileńskim — uzyskują z chwilą wejścia w życie niniejszego rozporządzenia automatycznie miano komisarzy sądowych i w tym charakterze pełnią nadal czynności w dotychczasowych rewirach.

Art. 88. Komornicy sądowi i pełniący obowiązki komorników sądowych w okręgach apelacyjnych poznańskim, katowickim i toruńskim z chwilą wejścia w życie niniejszego rozporządzenia

przechodzą automatycznie ze stanowisk urzędników sądowych, podlegających ustawie o państwowej służbie cywilnej z dnia 17 lutego 1922 r. Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 164 i ustawie o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska z dnia 16 października 1923 r. Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924, — na stanowiska komisarzy sądowych podpadających mocy działania niniejszego rozporządzenia.

Art. 89. Na terenie okręgów apelacyjnych krakowskiego, lwowskiego oraz w okręgu sądowym cieszyńskim w ciągu 2-ch lat od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, Minister Sprawiedliwości może mianować komisarzami sądowemi bez odbycia praktyki i złożenia egzamin na urząd komisarza sądowego, także kandydatów, którzy złożyli z pomyślnym wynikiem egzamin przepisany rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 4 sierpnia 1926 r., o służbie przygotowawczej i egzaminie na kandydatów na stanowiska III-ej kategorji w zarządzie centralnym Ministerstwa Sprawiedliwości, jako też w sądach i urzędach wymiaru sprawiedliwości (D. U. R. P. Nr. 89, poz. 504) lub egzamin przewidziany w § 39 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 lipca 1897 r. Nr. 170 dz. u. p. p., jeśli kandydaci ci przesłużyli conajmniej 3 lata na stanowisku urzędnika III kategorji w dziale egzekucyjnym, posiadają dobre kwalifikacje i odpowiadają warunkom w art. 4 niniejszego rozporządzenia.

W okresie dwóch lat od chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, w miejsce członków z grona komisarzy sądowych, mianowani będą na tych terenach członkami komisji egzaminacyjnej urzędnicy II kategorji, obznajmieni z tokiem czynności egzekucyjnych.

Art. 90. Do czasu ogłoszenia przez prezesów sądów apelacyjnych zestawień szczegółowych przepisów, będących przedmiotem egzaminu na stanowisko komisarza sądowego, przedmiotem egzaminu będą przepisy tymczasowo ułożone.

Art. 91. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Komisarze sądowi, mianowani na zasadzie przepisów niniejszego rozporządzenia, mogą rozpocząć działalność najwcześniej z dniem 1 stycznia 1933 r.

Art. 92. Wykonanie tego rozporządzenia i wydanie instrukcji dla komisarzy sądowych porucza się Ministrowi Sprawiedliwości.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego.

W sprawie Skarbu Państwa o uchylenie decyzji Wydziału Hipotecznego.

Sąd Najwyższy rozpoznawał skargę kasacyjną Prokuratorji Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, działającej w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, na decyzję Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie o uchylenia decyzji Wydziału Hipotecznego.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego - referenta, głosu przedstawiciela Prokuratorji Generalnej oraz wniosków Prokuratora,

z w a ż y w s z y:

że decyzją z 17 maja 1930 roku Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Piotrkowie wniosek Prokuratorji Generalnej o wydzielenie z należących do Skarbu Państwa dóbr Kobylany części tychże, rozległości 167 ha 5529 mtr. kw., i uregulowanie jej w oddzielnej księdze pod nazwą ,,Część folwarku Kobylany" w pow. Radomskim, zatwierdził, natomiast tenże wniosek w punkcie, dotyczącym przeniesienia księgi hipotecznej wydzielonej części z Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Piotrkowie do Wydziału Hipotecznego Sądu Grodzkiego w Radomiu, oddalił wychodząc z założenia, iż przeniesienie, którego żądała Prokuratorja Generalna, nie jest przez prawo dozwolone;

że założoną przez Prokuratorję Generalną na decyzję Wydziału Hipotecznego skargę apelacyjną Sąd Apelacyjny decyzją z 5 stycznia 1931 r. pozostawił bez rozpoznania z uwagi, że sprawa przechowywania ksiąg hipotecznych należy do dziedziny przepisów administracyjnych i nie dotyczy praw majątkowych, wniosek więc Prokuratorji Generalnej nie wchodzi w zakres właściwości sądów;

że w skardze kasacyjnej Prokuratorja Generalna zarzuca obrazę przepisów prawa hipotecznego, a w ich liczbie art. 29 U. H.;

że z treści przepisów hipotecznych, a zwłaszcza z treści art. 10 i 11 oraz art. 22 i 23 Prawa o przyw. i hip. z 1825 r., tudzież art. 44 instr. hip. z 22 grudnia 1825 r., mającej oparcie w art. 12

pomienionego Prawa, wynika, że nieruchomość, która nie ma uregulowanej hipoteki, może być uregulowana bądź w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego, bądź w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego, stosownie do woli i żądania właściciela, który pod tym względem nie jest przez prawo krępowany i może postąpić tak, jak mu interes własny dyktuje; postawienie w ten sposób sprawy zakładania hipotek wyraźnie wskazuje, że prawodawca nie zmierzał tamować swobodnego rozwoju urządzeń hipotecznych w kierunku, jaki wskażą potrzeby gospodarcze, których wyrazem są działania poszczególnych jednostek; zarządzenie Komisji Rządowej Sprawiedliwości z 24 stycznia 1873 roku Nr. 12849 co do zakładania hipotek w Sądzie Okręgowym dla nieruchomości włościańskich, o ile mają one najmniej 90 morgów obszaru, miało na celu udostępnienie dla właścicieli tych nieruchomości pożyczek Tow. Kred. Ziem., które, według wówczas obowiązujących przepisów z 12 lipca 1869 r., mogły być udzielane tylko na nieruchomości, mające urządzoną hipotekę w Sądzie Okręgowym; zarządzenie to wszakże nie mogło żadną miarą zmienić intencji prawodawcy, która znalazła wyraz w Ustawie Hipot.;

że między pierwiastkową regulacją hipoteczną a odłączeniem części dóbr, mających już urządzoną hipotekę, i utworzeniem z niej odrębnej jednostki zachodzi bliska analogja; tego rodzaju czynność przewidziana jest w art. 38 U. H. 1818 r., który zezwala na oderwanie części majątku pod warunkiem, by o tem uczyniona była wzmianka w księdze hipotecznej oraz by nie szkodziło to prawom osób, mających ujawnione hipotecznie prawa rzeczowe na nieruchomości; innych zastrzeżeń art. 38 nie zawiera; naturalnie, prawodawca z 1818 r. nie mógł przewidzieć przypadku oderwania części dóbr i uregulowania jej w hipotece przy Sądzie Grodzkim, gdyż możność ta powstała dopiero później; wszakże zaznaczona tu została ogólna tendencja Ustawy Hipotecznej, zmierzająca do jaknajszerszego uwzględnienia interesów poszczególnych jednostek i ograniczenia ich tylko o tyle, o ile rzeczywista konieczność tego wymaga; stąd płynie wniosek, że nie jest sprzeczne z wolą prawodawcy zadośćuczynienie wnioskom osoby zainteresowanej w przedmiocie przeniesienia hipotecznie części dóbr z Sądu Okręgowego do Sądu Grodzkiego, jeżeli zgłaszający wniosek widzi w tem korzyść, byleby tylko nie były wskutek tego naruszone prawa innych osób;

że w tym sensie oddawna była rozumiana struktura przepisów hipotecznych w omawianym przedmiocie; dowodem tego jest rozporządzenie Komisji Rządowej Sprawiedliwości z 14 maja 1835 r. Nr. 10607, która na podstawie art. 12 Prawa o przyw. i hip. 1825 r. wydała zarządzenie, normujące regulację w Wydziale Hipotecznym Sądu Pokoju (obecnie Sądu Grodzkiego) części dóbr, urządzonych hipotecznie w Sądzie Okręgowym; w zarządzeniu tem również zastrzeżono, iż taka regulacja nie może naruszać praw cywilnych osób zainteresowanych;

że względy powyższe wskazują, iż żądanie przeniesienia części dóbr z hipoteki Sądu Okręgowego do hipoteki Sądu Grodzkiego nie należy do drogi postępowania administracyjnego, wniosek bowiem właściciela o przeniesienie jest wyrazem realizacji jego uprawnień, wynikających z prawa własności, czyli ma swoje źródło w normach prywatno - prawnych; uwzględnienie lub odrzucenie wniosku zależy od oceny stosunków prywatno - prawnych, związanych z nieruchomością, w szczególności od zbadania ,,czy osoba, zgłaszająca wniosek, jest do tego uprawniona, oraz czy wniosek ten nie narusza praw cywilnych, zabezpieczonych hipotecznie na rzecz innych osób; zachodzi więc w tym przypadku potrzeba rozważenia wniosku na podstawie art. 20 U. H., do czego powołana jest w myśl art. 29 U. H. zwierzchność hipoteczna, od której orzeczenia z mocy tegoż przepisu służy skarga do instancji apelacyjnej;

że przeto Sąd Apelacyjny, wychodząc z błędnego założenia, że wniosek, zgłoszony przez Prokuratorję Generalną, ulega rozstrzygnięciu w trybie postępowania administracyjnego, niesłusznie odmówił rozpoznania skargi apelacyjnej i wskutek tego naruszył przepisy art. 29 U. H.;

z tych zasad S ą d N a j w y ż s z y decyzję Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 stycznia 1931 r. z powodu obrazy art. 29 Ustawy Hipot. u c h y l a i sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpoznania w innym składzie Sędziów p r z e k a z u j e.

W sprawie Józefa i Władysławy małż. S. z Antonim P. o przerachowanie.

Sąd Najwyższy rozpoznał skargę kasacyjną adwokata Bronisława Skoczyńskiego, pełnomocnika Józefa i Władysławy małż. S., na wyrok i decyzję Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie z Antonim P. o przerachowanie.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego - referenta, głosów rzeczników stron i wniosków Prokuratora,

z w a ż y w s z y:

że Antoni P. wystąpił przed Sąd Okręgowy przeciwko Józefowi i Władysławie małżonkom S. z żądaniem: 1) przerachowania sumy 33.000 rb. z procentami do lipca 1924 r. i z kaucją 3.300 rb., zabezpieczonych hipotecznie na rzecz powoda na nieruchomości pozwanych i 2) zasądzenia odsetek od tejże sumy za czas od 1 lipca 1924 r. do 1 stycznia 1929 r.;

że pozwani zarzucili: 1) że powód nie jest wierzycielem, gdyż co do 1/3 części sumy nastąpiła konsolidacja, a co do reszty wobec obciążenia kapitału subintabulatami powstał bezpośredni stosunek między pozwanymi, jako dłużnikami, a wierzycielami subintabulatów, i 2) że skala przerachowania, której żąda powód, jest zbyt wysoka;

że Sąd Okręgowy wyrokiem z 12 — 19 maja 1930 r., uwzględniając powództwo, przerachował kapitał, będący resztą ceny za nieruchomość, z odsetkami do 1 lipca 1924 r. na 62,5 proc., czyli na 48.749 zł. 9 gr., oraz zasądził 13.162 zł. 49 gr. z procentem prawnym tytułem odsetek od powyższego kapitału za czas od 1 lipca 1924 r. do 1-go stycznia 1929 r.;

że Sąd Apelacyjny z apelacji pozwanych wyrokiem z 15 grudnia 1930 r. zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego, a nadto decyzją z tejże daty oddalił wniosek pozwanych o zwrot części wpisu, uiszczonego przez nich od skargi apelacyjnej;

że w skardze pozwani wnoszą o uchylenie wyroku i decyzji Sądu Apelacyjnego z powodu obrazy art. 1300 K. C., art. 56 i 57 U. H., §§ 2, 29 i 36 rozporządzenia waloryzacyjnego, § 5 rozporządzenia z 3 października 1924 r. i z 27 grudnia 1924 r. o opłatach, związanych z przerachowaniem wierzytelności prywatno - prawnych;

że przerachowanie wierzytelności powoda na 62,5 proc. nastąpiło na podstawie § 6 i ust. 1 § 33 rozp. waloryzacyjnego w związku z oceną okoliczności faktycznych, przytem Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż z uwagi na stan faktyczny niema podstawy do zastosowania niższej stopy przerachowania w myśl § 36 rozporządzenia waloryzacyjnego; wniosek powyższy, jako dotyczący merytorycznej strony sporu, nie ulega sprawdzeniu w postępowaniu kasacyjnem (art. 11 U. P. C.), wywody więc skargi kasacyjnej w tej materji nie mogą być uwzględnione, twierdzenie zaś skarżących, jakoby Sąd Apelacyjny pominął niektóre okoliczności, dotyczące tegoż przedmiotu, również nie jest słuszne, gdyż pozostaje w sprzeczności z treścią zaskarżonego wyroku;

że błędnie także twierdzą skarżący, jakoby powód P. nie miał prawa żądania przerachowania wobec tego, że kapitał swój obciążył subintabulatami; obciążenie kapitału subintabulatem nie pozbawia wierzyciela jego przymiotu w stosunku do właściciela nieruchomości, wierzyciel bowiem subintabulatu, jeżeli chce się zwrócić bezpośrednio do właściciela nieruchomości o uiszczenie długu, uczynić to może jedynie na zasadzie art. 1166 K. C., łączność zatem prawna między wierzycielem (z kolumny głównej działu IV wykazu hipotecznego) a dłużnikiem, właścicielem nieruchomości, nie przerywa się wskutek obciążenia przez wierzyciela kapitału jego subintabulatem;

że natomiast nie można odmówić słuszności zarzutom skargi kasacyjnej, o ile dotyczą one zastosowania art. 1300 K. C.;

że jak wynika z akt sprawy, powód Antoni P., będąc właścicielem nieruchomości „Kryczna fabryka Kostrzyń", na podstawie aktu z 18 września 1917 roku sprzedał ją w 2/3 częściach Weihrauchowi i w 1/3 części Doruchowskiemu, przytem resztę należnej od nabywców ceny w kwocie 33.000 rb. pozostawił na hipotece sprzedanej nieruchomości; następnie jednak na mocy aktu z 15 stycznia 1921 r. odkupił trzecią część nieruchomości od Do-

ruchowskiego i następnie w dniu 19 czerwca 1923 r. sprzedał tę część pozwanym małżonkom S., którzy wówczas byli już w drodze nabycia właścicielami pozostałych 2/3 części nieruchomości;

że w tym stanie rzeczy słusznie utrzymują skarżący, iż w chwili, gdy Antoni P., będąc wierzycielem 33.000 rb., zabezpieczonych na nieruchomości, nabył w 1921 r. trzecią część tejże, nastąpiło pomieszanie praw wierzyciela i dłużnika, co do trzeciej części wierzytelności, wskutek czego w tej części zaszło umorzenie długu; w myśl atr. 1300 K. C. stało się to z mocy samego prawa, brak zaś wzmianki o tem w wykazie hipotecznym nie ma znaczenia w stosunkach między pozwanymi a powodem, jako bezpośredniemi kontrahentami; okoliczność, że kapitał powoda został obciążony subintabulatami, nie tamuje w stosunkach między powodem o pozwanymi pomieszania praw; okoliczność ta ma tylko to znaczenie, że umorzenie wierzytelności wskutek konfuzji nie może mieć żadnego wpływu na prawa wierzycieli subintabulatów, jeżeli mogą się oni zasłonić jawnością hipoteczną;

że w tych warunkach przerachowania całego kapitału 33.000 rb., bez uwzględnienia faktu pomieszania, oraz zasądzenia odsetek od całego kapitału narusza prawa pozwanych i obraża przepis art. 1300 K. C., wobec czego zaskarżony wyrok ulega uchybieniu;

że pozatem skarżący, wnosząc o uchylenie decyzji Sądu Apelacyjnego z 15 grudnia 1930 r., utrzymują, że od skargi apelacyjnej w części, dotyczącej sporu o przerachowanie, należało pobrać wpis w wysokości 1/10 proc. w myśl § 5 rozporządzenia z 3 października 1924 r. (D. U. poz. 844) o opłatach stemplowych i sądowych w sprawach o przerachowanie wierzytelności prywatno - prawnych, pobrano zaś wpis w wysokości 2 proc. w myśl art. 7 Przep. Tymcz. o koszt. sąd.; wszakże mniemanie skarżącego pozbawione jest podstawy faktycznej, gdyż § 5 pomienionego rozporządzenia dotyczy postępowania w trybie incydentalnym, sprawa zaś niniejsza toczy się nie w trybie incydentalnym, lecz w trybie skargowym;

z tych zasad S ą d N a j w y ż s z y wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 grudnia 1930 r. z powodu obrazy art. 1300 K. C. u c h y l a i sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpoznania w innym składzie Sędziów p r z e k a z u j e, skargę kasacyjną, o ile dotyczy decyzji Sądu Apelacyjnego z 15 grudnia 1930 r., o d d a l a.

Fide, sed cui, vide.

Patrz, komu zaufać! — starodawna rzymska maksyma głosi. Nawiązując do tej mądrej przestrogi, ludzie w życiu prywatnem dobierają sobie odpowiednie towarzystwo, równe ich poglądom intelektualnym, moralnym i t. d. Władze zaś dążą do mianowania na odpowiednie stanowiska — właściwych kandydatów, aby godnie reprezentowali w swoich czynnościach powagę kulturalnego Państwa.

Niewątpliwie, komornicy sądowi — to urzędnicy ,,publicznego zaufania", gdyż zainteresowane strony powierzają im pieniądze bądź na wezwanie bądź pod przymusem prawem przewidzianej egzekucji. Komornik w swoich poczynaniach i postępowaniu służbowem winien być bezwarunkowo bezstronny, sprawiedliwy, uprzejmy, ale stanowczy, spokojny, niezdenerwowany. A ponieważ dociera do najdalszych zakątków życia ludzkiego, zwłaszcza na prowincji, winien postępować pedagogicznie, to znaczy tak umiejętnie przemawiać do dłużników, aby wzbudzić w nich poczucie honoru do oddania długu i respektowania powagi wyroku sądowego. Wszelako komornik — to też żołnierz frontowy — służby sprawiedliwości. Otrzymawszy rozkaz w postaci sądowego tytułu wykonawczego, bez najmniejszego wahania wszczyna czynności, które winny być uwieńczone wymiarem sprawiedliwości.

Dura necessitas — twarda konieczność. Zadanie niełatwe, wielokrotnie najeżone trudnościami w rozwiązaniu nastręczających się w toku czynności zagadnień prawnych, które musi sam rozwikłać, gdyż w takich przypadkach niema na miejscu okazji do poradzenia się z lepszym prawnikiem, a zgóry nie mógł przewidzieć, że w danej czynności mogą wyłonić się niespodziewane okoliczności, trudne do zastosowania w granicach formułek prawnych.

Są zakątki na prowincji, iż mieszkańcy wioski, pośród wielkich obszarów leśnych istniejącej, oprócz wójta gminy i pisarza, nigdy nie widzieli innego urzędnika. W takiej miejscowości na wieść, że przyjechał ,,sędzia - komornik", gromadzi się cała wieś przed komornikiem, aby ostrożnie, z niedowierzaniem przyjrzeć mu się, i stopniowo zbliżyć do niego i zasypać ,,gradem słów" na temat

obecnej niedoli materjalnej. Wtedy komornik zostaje zamknięty pierścieniem mrowia ludzkiego na czele z paroma mendlami dzieci. Kobiety (Ach te kobiety) najpierw wysuwają ogniste języki, aby „ziać" żalem, narzekaniem na złe czasy, wielkiem niezadowoleniem z powodu takich wielkich wymagań, aby „dziś zmuszano do płacenia długów"... Potem zaczyna się akompanjament męski ze złorzeczeniem pod adresem... Rządu. Tu komornik traci cierpliwość, uspakaja zdenerwowanych, z konieczności sytuacji zmuszony do zabrania głosu, aby dostępnemi argumentami przekonać zrozpaczony tłum, że nie jest tak źle, jak byłoby bardzo niedobrze, gdybyśmy w obecnych czasach byli pod cudzym zaborem. A musi stanowczo odeprzeć wszelkie zarzuty, wysuwane przez takie ad hoc zebrane towarzystwo. Takie pogawędki, aczkolwiek odbierają dużo czasu, są jednak nieodzowne na wsi, aby uświadomić ludzi i nastrajać do miłości ku swej Ojczyźnie i własnemu Rządowi.

Z powyższego widzimy, że komornik musi być uzbrojony w dużą dozę taktu, zimnej krwi i stanowczości, ubranej w gładką formę postępowania.

Atoli należy pamiętać obok tego, że komornik, oprócz wymaganych od niego, z powodu specjalnej funkcji zalet, winien mieć odpowiednią powagę. Dla tego należy pragnąć, aby komornicy byli mianowani przez Pana Ministra Sprawiedliwości, jak było doniedawna.

Józef Grzyb.

Poradnik zawodowy.

p. K. O. Wyroki sądów zagranicznych ulegają wykonaniu w kraju tylko wówczas, jeśli państwo, w którem zostały wydane, zawarło z Rzeczypospolitą Polską umowę, gwarantującą wzajemne wykonywanie i uznawanie wyroków sądowych (art. 1273 i n.). Chcąc w tym wypadku wykonać w Polsce wyrok sądu zagranicznego, musi wierzyciel złożyć podanie o wydanie mu zezwolenia na wykonanie wskazanego wyroku. Podanie to trzeba złożyć do tego sądu okręgowego w którego okręgu nastąpić ma wykonanie. Do podawania, w którem wskazać należy imię, nazwisko i adres dłużnika, załączyć trzeba odpis wyroku, uwierzytelniony przez sąd zagraniczny, który go wydał, wraz z zaświadczeniem tego sądu, że wyrok ulega w owym państwie przymusowemu wykonaniu. Prócz wyroku załączyć trzeba jego przekład na język polski oraz potrzebną ilość odpisów podania i załączników dla każdego dłużnika. Przed wydaniem decyzji, zezwalającej na wykonanie wyroku zagranicznego, sąd bada tylko, czy dany wyrok nie sprzeciwia się naszemu porządkowi publicznemu, oraz czy nie zawiera postanowień, zabronionych przez nasze ustawy.

p. Cz. A. Gdy wyrok sądowy nakazuje odebranie dłużnikowi oznaczonej rzeczy i wydania jej wierzycielowi winien komornik po doręczeniu nakazu wykonawczego, i po bezskutecznym upływie okresu czasu, wyznaczonego na dobrowolne wykonanie, odebrać sporne rzeczy dłużnikowi i wręczyć je obecnemu wierzycielowi. W razie, gdyby wierzyciel, wezwany do odbioru swych rzeczy, nie stawił się w oznaczonym czasie i miejscu, komornik winien oddać te rzeczy na przechowanie i powiadomić o tem wierzyciela. Koszty przewiezienia i przechowania spadają na egzekwującego. O ile egzekwujący ich nie zapłaci dobrowolnie, wolno komornikowi sprzedać jego rzeczy, oddane na przechowanie, z licytacji publicznej i w tej drodze pokryć powstałe koszty. Równowartości rzeczy nieodnalezionych u dłużnika wierzyciel dochodzić może na podstawie decyzji sądu z pozostałego mienia dłużnika (art. 1213).

p. W. W. Przy eksmisji dłużnika z nieruchomości winien komornik w razie choroby obłożnej dłużnika, względnie członka jego rodziny, wezwać lekarza celem ustalenia stanu chorego; o ile lekarz uzna, że chorego nie można usunąć z mieszkania bez oczywistej szkody dla jego zdrowia, wówczas komornik zawiesza wykonanie wyroku do czasu, wskazanego mu przez lekarza (art. 245 Tymcz. Instr.). Przy usuwaniu rzeczy, pozostawionych w nieruchomości przez dłużnika, egzekwujący winien wskazać komornikowi miejsce do ich przechowania i złożyć zaliczkę na związane z tem wydatki. Jeśli egzekwujący powyższego żądania komornika nie spełni, dłużnik zaś nadal nie zechce się opiekować swemi rzeczami, wówczas komornik może oddać rzeczy na przechowanie według własnego uznania, następnie zaś rzeczy te sprzedać z licytacji na pokrycie powstałych kosztów (art. 244 Tymczas. instrukcji).

p. Kazimierz Z. 1) Nakaz wykonawczy przy skierowaniu egzekucji do nieruchomości, prócz zwykłej treści zawierać musi wzmiankę, że w razie nieuiszczenia należności przez dłużnika **w przeciągu dwóch miesięcy** komornik przystąpi do zajęcia i sprzedaży nieruchomości, wymienionej w nakazie (Art. 1095 U. P. C.). Żadne inne artykuły, terminu opisu nie zmieniają.

2) Wyjaśnienie odnośne do art. 1117 U. P. C. zamieściliśmy w Nr. 9 „Egzekucji Sądowej (patrz „Poradnik") wobec czego odpowiedź Koledze uzupełniamy, jedynie uwaga, że strony, które po otrzymaniu zawiadomienia o terminie zajęcia i opisu, nie stawiły się do tych czynności, ani przez pełnomocników, tracą wskutek tego prawo do składania skarg na nieprawidłowość danych czynności. (Art. 999 U. P. C.). Zasada powyższa dotyczy w równej mierze zajęcia rzeczy ruchomych i nieruchomości (Art. 1556).

p. J. G-ki. Wymieniony w zapytaniu przedmiot nie podlegał zajęciu, jako stanowiący nieruchomość z przeznaczenia. Na żądanie wierzyciela należy wyznaczyć licytację, gdyż wstrzymanie czynności egzekucyjnych należy do sądu.

p. A. W. 1) Nakazu egzekucyjnego pozostającego w aktach nie można uważać za dokument w rozumieniu § 14 Taksy dla komorników i na takowym nie czyni się adnotacji o przesłaniu odpisu tegoż Sądowi Okręgowemu w myśl art. 1557 — 1559 U. P. C. (a nie 1096). Ponieważ w aktach egzekucyjnych pozostawia odpis odezwy wystosowanej do Sądu z przeniesieniem odpisu nakazu za który pobiera się 70 gr. wynagrodzenia taksowego, a o doręczeniu dłużnikowi nakazu egzekucyjnego czyni się adnotację na tytule wykonawczym lub klauzuli za co również należy się 70 gr. wynagrodzenia taksowego.

2) Przychówek od inwentarza żywego, który okaże się pomiędzy zajęciem a licytacją, gdyby odłączenie go od matki zagrażało mu zagładą, winien być sprzedany jako jedna całość z przedmiotem zajętym, o czem winna być uczyniona wzmianka w protokóle licytacyjnym.

3) W wypadku dokonywania zajęcia ruchomości, które już zostały zajęte na rzecz innego wierzyciela i nawet za dług innej osoby, dokonuje się zajęcia przez wprowadzenie wzmianki w obydwu protokółach o dokonanym zajęciu i sprawdzeniu.

4) Licytacji podlegają ruchomości zajęte chociażby stanowiły wspólną własność dłużników: prawo nie zna sprzedaży praw dłużnika do rzeczy ruchomej, będącej wspólną własnością kilku osób.

5) Za czas krótszy niż 6 godzin dieta nie należy się, za czas wyjazdu trwający dłużej niż 6 godzin należy się połowa diety o ile wyjazd miał miejsce po godz. 6 rano lub powrót nastąpił przed godz 9 wieczór: o ile zaś wyjazd musiał nastąpić przed godz. 6 rano lub powrót nastąpił po godz. 9 wieczór należy się cała dieta.

Walny Zjazd Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej.

W wyniku prac podjętych przez Komisję Tymczasową sfuzjowanych Zrzeszeń Komorników Sądowych, na ostatniem zebraniu tejże Komisji odbytem w dniu 21 sierpnia 1932 r. w Warszawie uchwalono zwołać na dzień 16 października 1932 r. do Warszawy pierwszy Walny Zjazd Komorników Sądowych urzędujących w Państwie.

Zadaniem Zjazdu będzie przedewszystkiem uroczyste usankcjonowanie fuzji Zrzeszeń zapoczątkowane na Zebraniu Delegatów odbytem w Poznaniu w dniu 5 maja 1932 r.

W życiu naszej organizacji jest to zdarzenie wielkiej doniosłości.

A więc już sam fakt połączenia się pewnej części urzędników wymiaru sprawiedliwości w jedną komórkę organizacyjną świadczy wymownie, że nadszedł już najwyższy czas by skończyć z podziałem jednego organizmu państwowego na poszczególne dzielnice. Za połączeniem organizacyjnem naszej korporacji, jakie nastąpi w dniu 16 października 1932, przyjdzie niedługo moment na dalszą unifikację w Państwie, a to w dziedzinie prawodawstwa cywilnego. Z dniem 1 stycznia 1933 ma wejść w życie Kodeks postępowania cywilnego, a równocześnie z nim, co nas najwięcej obchodzi, nowa ustawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem, obowiązująca już w całem Państwie.

Zauważyć wypada, że w związku z tą Ustawą zajdzie konieczność wprowadzenia w życie, z dniem 1 stycznia 1933 r., instytucji Komorników sądowych w okręgach sądów apelacyjnych w Krakowie i Lwowie. Społeczność więc nasza z tym okresem powiększy się jeszcze o pareset członków.

Wracając do tematu t. j. do Walnego Zjazdu nadmieniam, iż na posiedzeniu Komisji Tymczasowej w dniu 21 sierpnia 1932 r. został wyłoniony Komitet Organizacyjny Walnego Zjazdu w skład którego wchodzą członkowie wszystkich Zarządów apelacyjnych poszczególnych Zrzeszeń.

Jednocześnie Komisja Tymczasowa zleciła Zarządowi Głównemu w Warszawie opracowanie i przygotowanie techniczne Walnego Zjazdu, jako organizacji lokalnej. Zgodnie z tym zleceniem Zarząd Główny w Warszawie na posiedzeniu odbytem w dniu 2 września 1932 r. postanowił wybrać Komitet ścisły zorganizowania Zjazdu w skład którego to Komitetu powołano kolegów: Prezesa Zarządu Głównego Jana Sankowskiego, Wiceprezesa Władysława Jarczyka i Sekretarza Generalnego Klemensa Lutostańskiego.

Komitet ścisły ustali szczegółowy program Walnego Zjazdu, który to program będzie podany do wiadomości ogółu kolegów w następnym numerze „Egzekucji Sądowej".

Tymczasem podając powyższe o terminie Walnego Zjazdu jednocześnie zapraszamy o przybycie jaknajliczniejsze.

W. J.

Notarjat pod... młotkiem!

Pod takim tytułem znajdujemy w organie zawodowym notarjatu i hipoteki poniższe uwagi, które w części, dotyczącej czynności komorników sądowych nastręczają poważne zastrzeżenia, aczkolwiek, należało się spodziewać, że w organie, redagowanym przez prawnika zagadnienia prawa egzekucyjnego będą rozpatrywane pod kątem widzenia obowiązujących ustaw, a nie „zaściankowych" interesów danego zawodu.

„Nota - Teka pisze:

„Zagadnienie" egzekucji, skierowanej do dochodów notarjusza, które w dobie obecnego przesilenia gospodarczego i katastrofalnego spadku wpływów kancelarji notarjalnych nabiera, niestety, charakteru aktualnego, nasuwa też cały szereg wątpliwości natury prawnej.

Otóż, w wypadku poszukiwania należności prywatnych lub publicznych na notarjuszu egzekwujący komornik sądowy lub sekwestrator skarbowy zajmuje sobie najspokojniej sumy pieniężne, znajdujące się w kasie noterjalnej. A przecież pieniądze te składają się z sum skarbowych, z sum zdeponowanych czasowo przez strony, z sum z inkasa weksli, z sum na utrzymanie kancelarji oraz należących się pracownikom kancelarji rejentalnej, no i z sum, stanowiących swoiste „uposażenie służbowe" notarjusza czyli jego dochód osobisty. Wystarczyłoby dość prostego rozliczenia arytmetycznego, żeby za pomocą księgi wpływów i wydatków oraz repertorjum przeprowadzić selekcję gotówki w kasie rejentalnej, zająć „uposażenie służbowe w całości i pokryć nim całość lub część poszukiwanej należności.

Lecz, powstaje kwestja, jak i w jakiej wysokości dochód osobisty notarjusza może być zajęty, jeżeli ustawa notarjalna, traktująca o ustanowieniu, organizacji, prawach i obowiązkach notarjuszów, uważa ich za urzędników państwowych pod względem powagi pełnionych przez nich funkcji i odpowiedzialności służbowej, zaś ustawa o podatku przemysłowym uważa tychże za.... przemysłowców?

W pierwszym wypadku należałoby stosować do dochodu czyli uposażenia, wypłacanego przez żądających czynności notarjalnych, przepisy art. 1084—1086 U. P. C. ze zmianą wprowadzoną art. 47 Ust. o państwowej służbie cywilnej, czyli, że wolno jest zapowiedzieć 1/5 część uposażenia (dochodu) lub na mocy art. 48 tego prawa za alimenty 2/5 części tegoż. W takim razie, kto powinien być wykonawcą poleconego zapowiedzenia? Dla urzędników taką osobą jest władza, wypłacająca uposażenie, dla pracowników fizycznych lub umysłowych pracodawca, a dla notarjusza? Jedyna odpowiedź: sam notarjusz, który w ten sposób znajduje się w sytuacji osobliwej, bo jako dłużnik, a równocześnie wykonawca woli wierzyciela!

Podnoszę powyższą kwestję wobec konkretnego faktu nałożenia przez komornika sądowego zapowiedzenia na 2/5 części dochodów notarjusza i faktu niemożności dokonania przez notarjusza wypłat z powodu braku dochodów.

Tu nie chodzi o abstrakcyjne rozważania na temat „dostosowalności" przepisów egzekucyjnych do notarjusza, na którym Skarb lub wierzyciele prywatni poszukują swych należności. Nie! Stoimy wobec opowiadanego nam faktu, faktu z życia rzeczywistego, a mianowicie, że komornik zapowiedział 2/5 dochodów notarjusza. Oto ponury obraz rzeczywistości.... rzeczywistej!

Inna rzecz, że komornik nie miał prawa zapowiedzieć więcej niż 1/5 rzeczonych dochodów, zastępujących uposażenie służbowe notarjusza, jako urzędnika państwowego. Ale czyż sam fakt najścia komornika na kancelarję notarjalną nie jest tragicznem znamieniem naszych czasów i czy fakt taki nie przyczynia się w wysokiej mierze do poderwania autorytetu rejenta w oczach ludności? Wszak rzecz dzieje się w małem miasteczku, gdzie wszystko się widzi i wszystko się wie!

I oto na tle ponurej rzeczywistości wyłaniają się kwestje z dziedziny prawa egzekucyjnego. Kwestje te rozstrzygnie życie, boć dotychczas one w praktyce nie istniały, ale jakież to życie rejenta, którego obsiadł komornik, i jakież to świadectwo dla Państwa, że takie rzeczy się dzieją?

Stojąc na stanowisku obowiązujących przepisów komornik działając na żądanie wierzyciela powinien zająć sumy pieniężne znajdujące się w kasie notarjalnej i inaczej postąpić nie może, gdyż żaden przepis prawa nie upoważnia komornika do przeprowadzania „rozliczenia arytmetycznego" i selekcji gotówki w kasie rejentalnej lub innej.

Prawo wyłączenia zależy tylko od decyzji sądu i komornik w tej kwestji nie ma nic do powiedzenia.

Co zaś się tyczy słuszności zapowiedzenia 1/5 czy też 2/5 części dochodu to, na podstawie wywodów autora wzmianki, nie można mówić, że komornik nie miał prawa zapowiedzieć więcej niż 1/5 rzeczonych dochodów, gdyż nie wiemy czy nie była egzekucja prowadzoną właśnie za alimenty, gdyż w przeciwnym razie zapowiedzenie byłoby zbyteczne, gdyż wierzyciel zapewne żądałby zajęcia znajdujących się w kasie pieniędzy.

Jest rzeczą niezmiernie przykrą mieć do czynienia z wierzycielem i egzekwującym komornikiem. Kryzys jednak dotknął wszystkich, a wszyscy są równi wobec prawa. Ubolewamy nad ciężką niedolą poszczególnych członków notarjatu, powiększających szeregi ofiar kryzysu, ale jednocześnie nie możemy się nie zastrzec przeciwko stanowisku u Nota - Teki w stosunku do komorników sądowych. Mówić o „najściu komornika" lub, że „komornik obsiadł" może jakiś brukowiec, ale nie organ zawodowo - prawniczy, który powinien wiedzieć, że komornik sądowy jest urzędnikiem wymiaru sprawiedliwości działającym na mocy wyroku sądu.

Określenia „Nota - Teki" są pospolitą demagogją, mającą najwidoczniej na celu przypodobanie się swoim pracodawcom, którzy zresztą będąc wytrawnymi prawnikami lepiej znają prawa i obowiązki komorników sądowych, niż p. p. redaktorzy „Nota - Teki".

„Głos Sądownictwa" o „Egzekucji Sądowej".

W organie Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R. P. „Głos Sądownictwa" (Nr. 9) znajdujemy następującą wzmiankę o „Egzekucji Sądowej".

„EGZEKUCJA SĄDOWA" — organ Zrzeszenia Komorników Sądowych. Do organów prasowych, wydawanych przez zrzeszenia i związki, skupiające się w ten lub inny sposób przy wymiarze sprawiedliwości (magistratura i prokuratura, aplikanci, urzędnicy sądowi, adwokaci, obrońcy sądowi, notarjat i hipoteka) przybył nowy organ prasowy zrzeszenia komorników sądowych. Z treści artykułu redakcyjnego, jak i innych wynika, że jednym z celów tego pisma jest dążenie, do „odkażenia" stronnej i krzywdzącej komorników opinji, narosłej na tle ich ciężkich, odpowiedzialnych i niewdzięcznych czynności egzekucyjnych. Czasopismo wskazuje na trudności urzędowania komornika, bo wiąże go formalna litera prawa, ma zaś on do czynienia z wielomą bolączkami społecznemi; nędzą, niedolą ludzką, jak również z chciwością, wyzyskiem i żerowaniem na niedoli, głupocie i ciemnocie ludzkiej. W Nr. 3 czasopisma zamieszczono memorjał, złożony przez Zarząd Główny p. Ministrowi Sprawiedliwości. Zaznaczono tam, że skargi na czynności komorników ze strony dłużników, jak i wierzycieli w 92% okazują się nieuzasadnionemi, że rzadko kiedy władza nadzorcza lub publiczna występuje w obronie czci i godności sprofanowanego urzędnika - komornika.

W tymże memorjale Zarząd Główny Zrzeszenia Komorników prosi p. Ministra o zmianę na inną nazwy „komornik sądowy", która to nazwa nie jest uzasadniona historycznie ani też nie wypływa z rodzaju i charakteru dokonywanych czynności, wychodząc zaś z założenia konieczności podniesienia powagi instytucji komorników. Zarząd prosi o przywrócenie sposobu nominacji na stanowisko przez osobny dekret p. Ministra i utworzenie w Warszawie tytułem próby na okres roczny Rady Nadzorczej Komorników, która, nie uszczuplając prawa władzy nadzorczej, sprawowa-

łaby nadzór nad czynnościami komorników w stolicy. We wszystkich numerach czasopismo umieściło uwagi do projektu ustawy o prawie egzekucyjnem. Niektóre uwagi są bardzo trafne, wysnuto je bowiem z doświadczenia praktyki egzekucyjnej. W czasopiśmie umieszczone są też teksty ustaw i rozporządzeń, mających styczność z urzędowaniem komorników.

Co do nazwy oraz utworzenia Rady Nadzorczej, możnaby dodać, że w b. zaborze rosyjskim, aczkolwiek nieoficjalnie, jednakże od szeregu lat był utarty i ustalony dla komorników sądowych tytuł „Komisarz Sądowy".

Rosyjska ustawa o ustroju sądów 1864 r. wprowadziła przy sądach apelacyjnych Rady komorników sądowych (sudiebnych prystawów), które sprawowały nadzór nad urzędowemi czynnościami komorników, rozważały skargi na komorników, wymierzały komornikom kary dyscyplinarne—przestrogę, upomnienia, naganę, w razie zaś jakiegokolwiek poważniejszego wykroczenia kierowały sprawę do władzy nadzorczej. Osoba, która złożyła skargę na komornika, mogła odwołać się od decyzji Rady do Sądu Apelacyjnego. Co prawda, przepisy te nie zostały zastosowane do wszystkich okręgów apelacyjnych, jak i przepisy o Radach adwokatów przysięgłych. W tych kwestjach „Egzekucja Sądowa" podaje w Nr. 7 artykuł „Nazwa i Rada komorników Sądowych".

OD ADMINISTRACJI.

Upraszamy p. p. Prenumeratorów o podawanie przy wpłacaniu należności za prenumeratę, obok rewiru egzekucyjnego, swego nazwiska, gdyż w myśl obowiązujących przepisów pocztowych, prowadzimy imienną kartotekę prenumeratorów.

Jednocześnie przypominamy p. p. prenumeratorom o wpłaceniu prenumeraty za m-c wrzesień i kwartał IV-ty.

Drukarnia „SIŁA", Warszawa, Marszałkowska 71. Tel. 8 34 - 48.